

Hamlet zaśpiewa u Warlikowskiego

Tragiczne dzieje królewicza duńskiego przedstawi na scenie paryskiej Opera Bastille Krzysztof Warlikowski. Premiera już 11 marca.

JACEK MARCZYŃSKI

Wybór miejsca na tę insceniację nie jest przypadkowy, bo choć będzie to opowieść według Szekspira, zostanie zaprezentowana po francusku i z muzyką. Krzysztof Warlikowski wyreżyseruje bowiem operę „Hamlet” skomponowaną przez Ambroise’a Thomasa.

Dla Francuzów ta premiera ma szczególne znaczenie. Operowy „Hamlet” zdobył uznanie po prapremierze w 1868 roku, jednak w XX wieku był bardzo rzadko wystawiany. Obecnie pojawia się na scenach, ale Paryż nie oglądał go od 1938 roku.

Dyrektor Alexander Neef, który objął rządy w Operze Paryskiej w czasie pandemii, za jedno ze swych najważniejszych zadań uważa przywrócenie do życia wielkich XIX-wiecznych oper francuskich, które w swojej epoce święciły triumfy w całej Europie. Należy do nich też pięcioaktowy „Hamlet” Thomasa.

Po początkowych sukcesach pojawiły się jednak głosy twierdzące, że autorzy libretta spłycili tragedię stworzoną przez Szekspira. Nawet jeśli tak jest, francuskiego „Hamleta” należy traktować nie jak teatralny dramat, ale operę, w której słowo zostało integralnie połączone z muzyką. Ta zaś jest interesująca i jak na wiek XIX pod wieloma względami nowatorska.

Powierzenie „Hamleta” Krzysztofowi Warlikowskiemu potwierdza jego pozycję w teatrze francuskim. W

Operze Paryskiej systematycznie realizuje spektakle od ponad 15 lat, znane są też niektóre jego polskie inscenizacje w teatrze.

Przy okazji zbliżającej się premiery media przypominają, że przed laty wyreżyserował „Hamleta” w TR Warszawa, a nawet, że ten dramat Szekspira zgłębiał w początkach kariery u legendarnego Petera Brooka.

O warszawskim „Hamlecie” Krzysztof Warlikowski tak opowiadał w jednym z wywiadów: – Uciekałem od pompatozności, od wielkości. Wszystko sprowadziłem do małego pokoju, w przestrzeń, w której nic nie dało się ukryć. Wszystko dokonywało się w intymności.

Na wielkiej scenie Opera Bastille trudno będzie intymność osiągnąć. O paryskiej inscenizacji polski reżyser mówi raczej, że w losach Hamleta dostrzega analogie do antycznego Orestesa. On także powrócił na rodzinny dwór, by dokonać zemsty za morderstwo ojca, które popełnili matka wraz z bratem zamordowanego króla. Obaj buntują się przeciw hipokryzji i chorobom świata.

W roli tytułowej wystąpi najslawniejszy obecnie francuski baryton Ludovic Tézier. W postać Hamleta wcielał się już na kilku scenach, lecz nie w Paryżu, więc, jak mówi, ta premiera będzie dla niego wyjątkowa. Z Krzysztofem Warlikowskim po raz pierwszy pracował przy premierze „Don Carlosa” Verdiego w Opera Bastille w 2017 roku.

Po premierze 11 marca „Hamlet” zostanie zagrany dziewięć razy (do 9 kwietnia). Spektakl 30 marca będzie streamingowany przez telewizję Arte i dostępny potem bezpłatnie na platformie arte.tv także w Polsce. /©©



E.BAUER/OPERA DE PARIS

Krzysztof Warlikowski i Ludovic Tézier na próbie „Hamleta”